

PRENUMERATA.

W Roku:
Rocznie...
Półrocznie...
Kwartalnie...
Miesięcznie...
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE...
Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje biuro ogłoszeń...

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jego
miejsc 6 kop., z ustępstwem wra-
niej częściej powtarzających się albo wy-
kazanych ogłoszeń odpowiedniego rakta.
Nekralegi: za każdy wiersz 10 kop.
Raklami: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe i wierzowa ogłoszenia adre-
sowe po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10
rubił ustępstwo dodatkowe ogólne 5
prae.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZ.

Dzień Juliana i Dobroćława...
Wstąpienie do nieba...
Długie dnia...

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PAZAŻ MEYERA Nr. 51A.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika”
oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 13/II 1892 r.

Onegdaj, jak już donosiliśmy, odbyło
się w warszawskim Komitecie giełdowym
posiedzenie, z udziałem przedstawiciela mi-
nisteryum skarbu rz. r. st. Zabugina, w
waznej dla przemysłowców naszych spr-
awie zwrotu cła od bawełny przy
wywozie tkanin bawełnianych zagranicę.
Ministryum skarbu, przychylając się do
prośby fabrykantów, zgodziło się na zwrot
cła w stosunku następującym: od przędzy,
oraz towarów surowych i bielonych 1 rub.
30 kop., od towarów drukowanych 1 rub.
50 kop., od towarów farbowanych na kol-
or adryanopolski 1 rub. 85 kop. od piwa
w złoćcie. Świadcetwa wydawane przez ur-
zędników celnych, mających ad hoc prze-
bywać w interesowanych okręgach fabrycz-
nych, co do pochodzenia towaru, a po-
świadczenia następuje przez komory celne,
mają być następnie przyjmowane przez też
komory na równi z gotówką złotem przy
poborze cła od sprowadzanej z zagranicy
bawełny surowej. Koszty utrzymania ur-
zędników celnych, o jakich wyżej była
mowa, mają obciążać fabryki z projekto-
wanej ulgi korzystające. Dla zapobieżenia
przemiancy napowrót do kraju wyrobów
z bawełny, od której cło było zwró-
cone, fabrykanci obowiązani będą zaopar-
trywać sztuki na wywóz przeznaczone w
markę fabryczną na obydwóch końcach, a
sztuki markami temi nieopatrzone w pasie
pogranicznym uważane będą za towar
przemycany. Taki w najogólniejszym zary-
sie projekt zakomunikował rz. r. st. Za-
bugin warszawskiemu komitetowi giełdo-
wemu, z zadaniem wyrażenia o nim opinii,
zaznaczający przytem, że fabrykanci o-
kręgu moskiewskiego uznali go za zupełnie
odpowiadający zadaniu. Przedstawiciel fa-
bryki w Zawierciu, hr. Ryszczewski, go-
zacił się w zupełności na istotę projektu
zwrotu cła, zwrócił tylko uwagę na to, że
zadaniem jego, siedliskiem urzędników cel-
nych, mających wydawać świadectwa i
płombować sztuki na wywóz przeznaczone,
powinna być Łódź, jako ognisko przemysłu
bawełnianego. W konkluzji projekt przed-
stawiony przez rz. r. st. Zabugina, fabry-
kanci wyrobów bawełnianych okręgu tutej-

szego uznali za odpowiedni i z interesami
ich zgodny.

Na tutejszych targach z bo-
żowych popyt jest ciągle bardzo słaby.
Od wtorku sprzedano na stacyi towa-
rowej: owsa 1,000 korcy po rs. 3.20—3.35,
żyta 200 korcy po rs. 7.60 i pszenicy 100
korcy po rs. 8.40. Na Nowym Rynku
sprzedano wczoraj pszenicy 200 korcy po
rs. 8.30—8.40. Ceny siana, słomy i koni-
czyby nie uległy żadnej zmianie.

Drugi bite i zwyczajne.

Władze gubernialne w Królestwie w
tych dniach otrzymały okólnik, zawierają-
cy rozporządzenie, oparte na rozkazie
Najwyższym z dnia 27-go stycznia r. b.,
aby wszystkie roboty, dotyczące mających
powstać w r. b. nowych dróg i mo-
stów oraz naprawy już istniejących, do-
konane były sposobem gospodarczym (ad-
ministracyjnym) bez ogłaszania na roboty
te licytacji, o ile nie były zawarte kon-
trakty z przedsiębiorcami na wykonanie
podobnych robót przed otrzymaniem okólni-
ka. Rozporządzenie to ma na celu przy-
szyć z pomocą ubogiej ludności włościad-
skiej w miejscowościach nawiedzonych nie-
urodzajem i dlatego też do robót wzman-
kowanych polecono używać przeważnie
tych ostatnich. W guberniach, w których
fundusze gubernialne drogowe nie wystar-
czą na pokrycie wynikających stąd wydat-
ków, dozwolone jest zapożyczenie potrze-
bnej sumy i kapitału zapasowego asekura-
cyjnego z zastrzeżeniem, że maximum tych
pożyczek powinno się ograniczyć sumą
500,000 rs. na całe Królestwo i że pożycz-
ki te zwrócone być powinny z wpływów
podatku drogowego, nie później jak w je-
sieni r. b., wreszcie, że roboty, o których
mowa, dotyczą jedynie dróg ziemskich i-go
rządu, jakie utrzymywanych kosztem skar-
bu. W celu ułatwienia rządowi gubernial-
nym wypełnienia omawianego rozporządzenia,
dozwolone jest utworzenie oddzielnych
komitetów, mających się składać z człon-
ków administracyi powiatowej z udziałem
wójtów gmin i obywateli miejscowych.
Roboty mają być rozpoczęte z wczesną
wiosną.

Drugi żelazne.

Po zasięgnięciu informacyi w Peter-
sburгу, „Kuryer warszawski” zapewnia,
że sprawa kasy emerytalnej kolei
na dwiślańskiej posunęła się naprzód.

Dzięki zainteresowaniu się tą sprawą
przewodniczącego w radzie zarządzającej
kolei nadwiślańskiej, inżyniera, p. Stefana
Kossutha, rada przysłała do przeświadczenia,
że wzmian kasy istniejącej należy
zgodnie z wolą uczestników starać się o
zatwierdzenie kasy oszczędnościowo-zapo-
mogowej. Z uwagi jednak, że obecnie
spodziewane jest rychłe zamianowanie
nowego ministra komunikacyi, postanowiono
wstrzymać się do tego czasu z przedsta-
wieniem do ministryum wniosku co do
wyboru kasy. W każdym jednak razie
wniósł swoje tak co do wyboru kasy,
jak i sposobu jej likwidacyi rada wygotuje
niebawem tak, iżby na ogólnem zgroma-
dzeniu rocznem akcyonaryuszów, mającem
się odbyć w maju r. b., mogły być one
zatwierdzone, a następnie przedstawione
władzom do decyzji. Spodziewać się więc
należy, że przy poparciu rady, a głównie
jej przewodniczącego, decyzya nastąpi naj-
później w lipcu lub sierpniu, a likwidacya
kasy może być już rozpoczęta we wrze-
śniu r. b.

Utworzył się syndykat banków: mię-
dzynarodowego, dyskontowego, banku dla
handlu zewnętrznego i wołańsko-kamskie-
go, który podjął się emisji obligacyi
kolejowych na 120 milionów rubli.

„Peterb. wiadomości” donoszą, że
z wiosną roku bieżącego na kolei warsza-
wsko-petersburskiej oraz na bałtyckiej
mają być wprowadzone pługowe lokomo-
tywy-wagony, oznaczające się
szybkim biegiem. Wagony te kursować
będą tylko pomiędzy miejscowościami,
gdzie znajdują się wille.

Za przykładem drogi żelaznej miko-
łajewskiej, mają być wprowadzone w roku
bieżącym wagony sypialne także na innych
liniach głównego towarzystwa ruskich
dróg żelaznych.

Towarzystwo dróg żelaznych
południowo-zachodnich przystąpiło
do budowy nowych linii kolejowych. W
lipcu r. b. będzie ukończona droga od
Zmerynki do Mohylowa nad Dniestrem, w
końcu zaś roku — odnoga Słobodzko-Ry-
bnicka. Po ukończeniu mostu na Dniestrze
linia Mohyłów-Zmerynka będzie przedłużona
do mia-teczka Okniec w Besarabii.

W zarządzie kolei donieckiej opraco-
wujemy jest projekt budowy nowej linii
kolejowej od Lisiczańska do Char-
kowa.

Permskie ziemstwo gubernialne stara
się u rządu o pozwolenie na rozpoczęcie
robót około budowy drogi żelaznej jeka-
teryubnrsko-złotoustowskiej.
X Budowa wazkotorowej drogi żelaznej
od Petersburga do Irynowki jest
już na ukończeniu.

Pieniądze i kredyt.

Przy kancelaryi kredytowej ministryum
skarbu wkrótce utworzona będzie komisya
dla ostatecznego opracowania kwestyi or-
ganizacyi kredytu wiejskiego, na
tychsamych zasadach, na jakich organizo-
wane były dawne kasy gminne dla wło-
ścian, należących do zarządu ministryum
dóbr państwa.

Przemysł.

We wrześniu r. z. s-rowsie Stępkowskie-
go sprzedał cukrownię „Olim-
pię” w Dzierzbinie właścicielowi cukro-
wni „Zbierski”, p. Rephanowi, a raczej
towarzystwu akcyjnemu p. f. „Bracia
Rephan”. Sprzedaż jednak dokonana była
pod warunkiem, że fabryka w ciągu roku
masi być zdemontowana. Warunek taki,
jak donosi korespondent „Wieku”, posta-
wił syndykat cukrowników. Prezes towa-
rzystwa akcyjnego zamierza podobno wy-
dane zmianę tego warunku i prowadzić
dalej fabrykę, po wprowadzeniu niezbęd-
nych ulepszeń.

W okolicy rogatki wojskiej w War-
szawie wkrótce puszczonej będzie w ruch
znaczniejszych wymiarów parowa fa-
bryka gwoździ, zakładana przez jedne-
go z miejscowych przemysłowców.

Rzemiosła i przemysł drobny.

W szereg środków, mających na ce-
lu rozwój i udoskonalenie rzemiosł, oddział
warszawski towarzystwa popierania prze-
mysłu i handlu opracował projekt szkół
fachowych rzemieślniczych, blizki drzczy-
wistnienia projekt bazaru rzemieślniczego,
wreszcie projekt muzeum rzemieślni-
czego. Muzeum to będzie szkołą po-
glądową dla rzemieślników, którzy w niem
będą mogli kształcić gust swój i wiedzę
fachową na wzorach wyrobów miej-
scowych i zagranicznych, współczesnych
i z dawnych czasów. W muzeum znajdo-
wać się będą także udoskonalone narzę-
dzia, warsztaty, maszyny i motory stoso-
wane w rzemiosłach i w przemyśle drobnym,
oraz wszelkie inne środki pomocnicze
i biblioteka składająca się z dzieł, broszur

LISTKI ŁÓDZKIE.

Niestychane dzieją się rzeczy...
Mamy zaledwie połowę lutego, a tym-
czasem zewsząd sygnalizują, że... lody ru-
zyły!
Ponieważ mróz zaczyna coraz szybciej
sterwować, można się tedy spodziewać, że
ada dzień z pod chmurami zasnutego nie-
ba wychyli się słońce jasne... Wionie ono
eplem, poruszy ziemię i ludzi, i może...
oże już bardzo niedługo maluchne bukie-
tiki fiolków poczną się tulić pod skrzydła
najestatycznych bo...
Nie dziw, że Warszawa tę zbliżającą
się wiosnę w lutym, powitała „Koncem
odomy”...
Reżysera Rozmaitości jest również
czwidującą, jak „gwiazda” naszego tea-
tru... Trzymam zakład, że na sunderma-
wowski „Koniec Sodomy” do teatru Victo-
ra przyjdziemy już z bukietkami won-
nych fiolków i temi zwiasztunami wczesnej
iosny świetelnymy benefisowe przedsta-
wienie p. Wyrwiczówny...
Ot, zaczepliłem znowu o teatr!... A nie
winiemem był tego czynić, bo mnie ta
rzlwa dziatwa Melpomeny nigdy zrozu-
eć nie chce. W najwinniejsze moje
mianki wszędy gwałtem usiłuje jad gry-
cy — i nóż mi za plecami wymyślać!
Cale szczęście, że z listków, jakie zbier-
m, tym razem skacze mi do oczu listek
mpatyczny, na którym przedewszystkiem

wypisać należy dwa słowa: W dowód u-
znania.
Mamy bowiem obchodzić niebawem—ju-
bilensz 35-letniej pracy aktorskiej p. Jó-
zefa Teksła.
Jubileusz aktora!
Jest w tem, doprawdy, jakiś dziwny u-
rok i coś, co smutne myśli naprowadza.
Na deskach, które są światem całym,
wyswieżony, wymalowany, staje przed wa-
mi człowiek i mówi:
— Oto pracowałem przez lat 35... Przez
lat 35 roznosiłem śmiech i wyciskałem
lzy... przez lat 35 byłem co wieczór
apostolem prawdy, obrazałem się i szczydłem,
plakałem i drwilem, moralizowałem i dowcip-
kowałem... przez lat 35 gonilem za sławą,
za oklaskiem — i oto dziś jestem tu zno-
wu i raz jeszcze sięgam po oklaski!
Niechybnie oklaski padnie.
Ale czy znajdzie się choć jeden czło-
wiek, któryby oklask taki posłał z całą
świadomością, komu i za co go posyła?...
Czy znajdzie się choć jeden człowiek, któ-
ryby zdołał uprzytomnić w swojej pamięci
to wszystko, co człowiek ten przez lat 35,
jako artysta, zdziałał, ile wzruszeń wywo-
łał i ile wrażeń?...
Poeta, malarz, muzyk, rzeźbiarz zоста-
wiają po sobie dzieła, które trwają i trwać
mogą wieki, które w każdej chwili można
ocenić i o ich wartości się przekonać—je-
den tylko aktor skazany jest na wieczne
zaprzeczenie odłamków swojego talen-
tu, które z najwyższą rozrząca hojno-
ścią.

miasteczku, i śmiech, który przed 20 laty
zaczął w jakimś ogródku warszawskim,—
iż i śmiech, wywołane przez aktora,—
zginęły na wieki, jak również zginął na
wieki ten dźwięk głosu, który wzruszył
słuchaczy, i ten kurcz twarzy, który we-
sółość rozbudził!...
Tak zwana drażliwość aktorów ma wła-
śnie źródło w tej znikomości ich artysty-
cznych triumfów...
— Oklasku oklasku! — woła z nich ka-
żdy.
Bo cóż mu innego pozostaje, po za tem
natchmiastowem uznaniem? Ci, którzy go
dziś słyszeli, i ci, którzy nań dziś patrzyli,
jutro umrą i... finita la comedia!
Aktor ma jednego tylko sprzymierzeń-
ca — dziennik.
Na szpaltach dziennika przechowa się
choćby echo jego pracy i na tych szpal-
tach jedynie przejdzie on do potomności...
Jedynie ze szpalat dziennika jakiś szperacz
dowie się z czasem, iż niedgdy istniał ktoś,
kto był znakomitym Hamletem, i ktoś, kto
był przekomicznym Kalchase...
Ale dziennik nie jest wstanie utrwalić
tego wszystkiego, co stanowi jądro talen-
tu aktorskiego... Niby iskry rakiety, roz-
sypane się, blizszy i gaśnie bezpowrotnie
właściwa działalność aktora!
To też nie powinniśmy nigdy szczędzić
oklasków tym zdeurowanym „kopciusz-
kom” artystycznym! Zwłaszcza zaś wszel-
kie jubileusze aktorskie winniśmy witać z
najserdeczniejszą życzliwością!...

mi wolno będzie rzucić jeden listek po-
chwały w chwili, kiedy specjaliści dopie-
ro pióra ostrzą dla skreślenia jego syl-
wetki.
Jubilat był stanowce jednym z najlep-
szych dyrektorów teatru.
Umiął on gromadzić w kolo siebie naj-
cenniejsze sily artystyczne, umiał zyskiwać
sobie sympatyę publiczności i dzięki temu
czaszy jego dawniejszej zwiaszcza antre-
przy należą do najświetniejszych chwil
w życiu naszych teatrów prowincjonal-
nych.
Powodzenie materialne, jakim się cie-
szył, było niechybnie jednym z głównych
powodów, dzięki którym teatr Teksła
przed laty miał wyższy poziom artysty-
czny.
Ale przecież staranie się o to material-
ne powodzenie należy do świętych obo-
wiązków każdego dyrektora! Kto je umie
wywołać, dziala przedewszystkiem w in-
teresie sztuki, bo zapewnia jej możność ist-
nienia i rozwoju!
Na zakończenie, słów parę...
Zapewne laskawi moi czytelnicy nie nie
słyszeli, iż ze szpalat poważnego „Wieku”
wypadła ku mnie lekka szpilka...
Mianowicie, niewinne moje „listki”, ni
stąd ni zowąd, szkodliwemi dla pisma na-
zwano...
Bogu ducha jestem winien, i to cale mo-
je szczęście, że domyśliam się, kto to do
mnie puka...
U—n.

Co do jubileuszu p. Józefa Teksła, niech





O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W sobotę, d. 13 lutego 1892

Na benefis Maryi Bissen Janowskiej Półswiatek

(Le Demi-Monde).

Komedia w 5 aktach, przez Alek. Dumas, (syna), tłumaczył Al. Przędziecki.

- Rajmund de Nanjac p. Sosnowski
Olivier de Jalin p. Janowski
Margrabia de Thonne-rins p. Trapszo
Hipolit Richond p. Dobrzański
Baronowa Zuzanna d'Ange p. Bissen-Janowska
Walentyna de Santis p-mi Staszowska
Hrabina de Vernieres p-ni Różańska
Marcela de Sanceraux p-na Wyrwicz
Zosia, garderobiana p-na Gerard.
Baronowej p. Wisocki
Lokaj hrabiny p. Morozowicz
Lokaj Oliviera p. Walentowski
Służący Baronowej p. Walentowski

Rzecz dzieje się w Paryżu.

ZNACZNE ZNIŻENIE CENY.

Chodko Ignacy. Pisma. Nowe wydanie zupełne, ozdobione pięknym portretem autora na stali, 3 tomy in 8-o, 1,488 stronice, 1881, cena rs. 5, zniżona na rs. 3; w ozdobnej oprawie, ze złotymi wyściami zamiast 8,60 tylko rs. 5,50.

OSOBA z Warszawy życzy przyjąć miejsce gospodyni w domu familijnym, lub u pojedynczej osoby w mieście, albo na wyjazd. Oferty proszę składać w Administracji „Dziennika“ pod lit. B. S. P.

Niemka

w średnim wieku, muzykalna poszukuje miejsca bonny. Wiadomość, Piotrkowska N 197 w oficynie na prawo, drugie drzwi na dole.

Une jeune personne, possédant son brevet supérieur de l'Université de France donne des leçons de Littérature, sciences, peinture sur porcelaine.

Do Magazynu „HELENY“

Zawadzka Nr. 15. potrzebne są bardzo zdolne staniczarki i upiśniczki.

Les VERITABLES EAUX de

VICHY

sont les Sources de l'Etat français Administration: 8, BOULEVARD MONTMARTRE, PARIS CÉLESTINS. Gravelle, Maladies de la Vessie GRANDE-GRILLE. Maladies du Foie et del' Appareil biliaire HOPITAL. Maladies de l'Estomac. Puisse sous la surveillance d'un Représentant de l'Etat PASTILLES aux SELS NATURELS Vendues en boîtes métalliques scellées par la Co. BOITES: 1 Fr., 2 Fr. & 5 Fr. 251-12-1

W Warszawie przy ul. Gesiej (dom narozny) Nr 22 w bliskości składów Silbersteina i Poznańskiego jest DO WYNAJĘCIA od Wielkiejnoy SKLEP z wystawą wraz z 3 składami widnemi Wiadomość, Warszawa, Dzika 30 u właściciela. 292-3



Teatr TALIA w Łodzi.

W SOBOTĘ, dnia 13 lutego 1892 roku

Ostatnie wielkie popularne przedstawienie

Prof. BECKERA

z bardzo bogatym i urozmaiconym programem, w czterech częściach.

NOWOŚĆ. Po raz pierwszy. NOWOŚĆ

Pojawienie się duchów i widm

walecznego hrabiego i rycerza Almoso w otchłani duchów o półnoey; wielka fantastyczna scena pantomimowa, z końcowym obrazem p. t.

Ostatnie chwile hrabiego Almoso i jego podróż do otchłani.

zdmiewające te przedstawienia cieszyły się ogromnem powodzeniem we wszystkich miastach. Między innymi następujące nowe sztuki:

Błyskawiczny lot Beckera po teatrze.

Momentalna przemiana mężczyzny w kobietę.

Jeszcze raz na żądanie:

Niewyczerpana fabryka likieru Beckera.

Wszystkie szczegóły w adzschach. Ceny miejsc zwykle. Początek o g. 8 w.

Uwaga. Prócz tego w niedzielę d. 14 lutego pr. Beckera da jedynę popołudniowę przedstawienie dla dzieci, z deszczem cukierki, po cenach o połowę niższych od zwyczajnych 304-2

W sobotę, dnia 13 lutego 1892 r.

W SALI SELLINA

Wielka Maskarada.

Wejście dla panów 50 kop. Dla dam wstęp wolny.

Początek o godz. 9 wieczorem. 312-1

PODZIĘKOWANIE.

Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej jak również Straży Ogniowej Tow. Akc. K. Scheiblera niniejszem składam serdeczne podziękowanie za szybkie przybycie i energiczny ratunek w czasie pożaru w d. 11 b. m. o godz. 12 w nocy jako też i za uratowanie drugiej mojej fabryki znajdującej się naprzeciw spalonej.

M. A. Wiener.

311-

NOWY WYNAŁAZEK pierwsza fabryka MASZYN do GILZ maszynowych i nasypywanych niesklejanych

sprzedaje o 10% taniej od cen dawniejszych. Przy zakładzie urządziłem fabrykę GILZ, które przy naklejaniu nie pękają, a dodawszy im tę zaletę iż są z doskonałej bibułki z watą higieniczną i twardym munsztukiem w odpowiednim opakowaniu, mam nadzieję, iż Sz. Publiczność nabierze przekonania do wyrobów swojego.

J. S. PIEKARA,

Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 6. 237-3

Wspierajcie przemysł krajowy!!

UŻYWAJCIE:

- S. Glińskiego SZUWAKS glicerynowy.
S. Glińskiego SMAROWIDŁO do obuwia.
S. Glińskiego ATRAMENTY.
S. Glińskiego fabryka wyrobów chemicznych w Warszawie.

Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr 27, dom W-go Majszchatza. 2108-0

Od 1 kwietnia r. b. POSZUKUJE się

mieszkania,

złożonego z dwóch dużych lub trzech małych pokoiów, przedpokoju i kuchni. Oferty pod literami „K. L.“ proszę składać w Administracji „Dziennika Łódzkiego“.

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia odbierającego, Kantoru Nadieżda, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego-Melitopol-Łódź za N 1117 z dnia 3 (15) grudnia 1891 r. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 298-3

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

z powodu oświadczenia odbierającego towar S. Szejderman, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Warszawa - Łódź za N 6042 z dnia 16 (28) stycznia r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny.

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) lutego r. o godzinie 10-ej rano na stacji towarowej Łódź, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację 2-ech beczek liszek solonych wagi pnd. 20 funtów 20, 57 2948 4488 95 7965 92 57 62 66 4583 5088 8067 95 1588 3136 4696 87 70 1697 46 4708 89 8326 1757 47 79 6012 70

Książki fabryczne

do zapisywnia KAR,

zatwierdzone przez inspekcję fabryczną,

są do nabycia w Administracji „Dziennika Łódzkiego“.

ROSZUKUJE się

dwóch agentów,

zaraz, do sprzedaży artykułów nieznanymi dotąd w Łodzi. Warunki korzystne. Zgłosić się do hotelu Rosya N 15 do godz. 10 rano. 309-1

Zaginął paszport

i książeczka legitymacyjna, wydane w powiatu Kieleckim na imię Arona Szmula Beczynskiego.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe w magistracie tutejszym. 308-1

Zdolny majster tkacki,

znający dobrze branżę bukskinową znajdzie natychmiastowe zajęcie w jednej z pierwszorzędných fabryk moskiewskich. Tylko z dobrimi świadectwami, oferty składać należy pod adresem F. Weber & Com w Moskwie. 285-3

KOMPLETNA FABRYKA STEMPŁI KAUCZUKOWYCH

w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania.

Wiadomość do poniedziałku w Hotelu Rossja Nr. 15 od 4 do 7. 310-2-1

Lecznica dla zwierząt i wzornia angielska

Przyjmuje na stałe leczenie konie i psy i udziela porady w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe kucie koni, ul. Miłska N 821-e. 122-160 Warikoff i Kwaśniewski.

Dowód za N 349

Fili Łódzkiej warsz. akc. Towarzystwa Pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej N 31 zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 291-

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego K. Stejnerta, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Berdyczów za N 3664 z dnia 16 (28) stycznia 1892 r. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 288-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego M. A. Joskowicza, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Odrza za N 48297 z dnia 25 Lipca 1891 r. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 275-3

Tabela wygranych

w d. 2 ciągnięcia 1. klasy 158 loteryi klasycznej. Dnia 10 lutego r. b. Główne wygrane: rs. 4,000 na N. 21490. Po rs. 500 na N N 3294 22194. Po rs. 200 na NN 2788 3326 23498. Po rs. 100 na NN 2355 3245 7092 11281 11517 14159 17519 18217 20216 21400 22606. Po rs. 50 na NN 591 1178 1755 2054 7912 9120 9177 9225 9282 9392 9731 10157 10343 11285 12356 12649 12741 13499 13932 15846 15997 16454 16630 18129 18648 19424 19616 19666 20549 20742 22257 23448

Po rs. 30 wygrały NN.

Table with multiple columns of numbers representing lottery winners.